

Sygn. akt I C 1435/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Karp

Protokolant: Ewelina Świrta

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. w Kłodzku

sprawy z powództwa B. H.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę 20.000,00 zł

zasądzić od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powódki B. H. kwotę 20.000,00 zł (dwadzieścia tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2012 r. oraz tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 4.367,77 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych 77/100).

IC 1435/12

## UZASADNIENIE

Powódka B. H. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) SA w S. kwoty 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2012 roku oraz kosztami postępowania 4817 złotych.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 20 lutego 2011 roku uległa wypadkowi, przewracając się na oblodzonym chodniku w parku przy ul. (...) w K..

Powódka wskazała, że w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała , a odpowiedzialność za szkodę powódki ponosi zarządca miejsca zdarzenia, którym jest Gmina Miejska K., posiadająca ubezpieczenie i polisę w (...) towarzystwie (...)..

Powódka wskazała, że otrzymała od strony pozwanej w toku postępowania likwidacyjnego 12000 zł decyzją z dnia 19 kwietnia 2012 roku, ale ponieważ nie zgodziła się z rozstrzygnięciem strony pozwanej w pełni uzasadnione stało się wytoczenie niniejszej sprawy.

Pozwane (...)w S.wniosło o oddalenie powództwa przyznając, że ponosi odpowiedzialność co do zasady za szkodę jako ubezpieczyciel Gminy, z tytułu umowy ubezpieczenia z czynów niedozwolonych w związku z prowadzona działalnością , co stwierdza polisa nr (...), ale spełniła już swoje świadczenia odszkodowawcze oraz kwestionuje wysokość odszkodowania żądanego niniejszym pozwem, jako nieadekwatnego do rozmiaru krzywdy i przekraczającego przeciętne wysokości zadośćuczynienia z przepisu art.445 k.c.

Wskazała, że następstwie urazu w ocenie lekarza specjalisty z zakresu ortopedii uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł 8 % trwałego uszczerbku na zdrowiu i powód wypłacił 12000 zł, co stanowi zadośćuczynienie adekwatne do doznanej przez powoda krzywdy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka B. H. ma obecnie 70 lat, wypadek miał miejsce 20 lutego 2011 roku i polegał na upadku na zaśnieżonej, oblodzonej powierzchni schodów w parku w K. przy ul (...), zarządzanym przez Gminę Miejską K..

Na skutek upadku powódka doznała urazu prawego ramienia i przedramienia, została przewieziona do Szpitala w P., gdzie dopiero w dniu 22 lutego 2011 roku zastosowano zespolenie odłamów i wypisano powódkę 24 lutego 2012 roku.

Powódka nosiła ortezę barkową przez 3 miesiące, a następnie przeszła rehabilitację. Leczenie zakończono rok po wypadku, ale odczuwa drętwienie palców, nie ma czucia w kończynie, ma ograniczoną ruchomość w prawym barku i musi korzystać z pomocy opiekunki.

Dowód:

- opinia biegłego ortopedy K-164-165
- przesłuchanie pozwanej K- 143

Powódce pozwane (...)w S., ubezpieczyciel Gminy Miejskiej K., przyznało w toku postępowania likwidacyjnego 12 000 zł, z których otrzymała jedynie część kwoty bowiem korzystając z pomocy (...) Centrum (...)została obciążona 25 % prowizją i 23 % podatkiem Vat.

Dowód:

- protokół rozprawy K- 143
- akta szkody k-43-130

Powódka po wypadku nie mogła sama jeść ani się myć, ręka nie jest sprawna nawet obecnie, powódce drętwieją palce, nie może nic nosić, a mieszka sama i jest to bardzo uciążliwe.

Dowód:

- przesłuchanie powódki k- 143

Powołani w sprawie biegli - ortopeda S. G. i neurolog T. W., w sporządzonych opiniach stwierdzili, że uszczerbek na zdrowiu powódki jest trwały i wynosi 12 %.U powódki występuje stan po złamaniu szyjki kości ramiennej prawej z ograniczeniem ruchomości w stawie barkowym oraz blizna pooperacyjna prawego ramienia. Zakres obrażeń ma wpływ na funkcjonowanie powódki w życiu codziennym, ponieważ ma problemy z wykonywaniem czynności wymagających odwodzenia całkowitego barku/ zakładanie ubrania, mycie głowy itp./

Ograniczenie ruchomości w stawie barkowym powódki dotyczy zarówno ograniczenia rotacji jak i odwodzenia i zgięcia i nie ma ona szans powrotu do pełnego zdrowia. Pierwotna struktura anatomiczna kości ramiennej została trwale naruszona. Ograniczenie ruchomości w stawie prowadzi do wtórnego zaburzenia funkcji całej kończyny górnej prawej, a powódka odczuwa nadal dolegliwości bólowe w stawie barkowym, a po złamaniu bóle początkowo były znaczne.

Globalne obniżenie czucia w kończynie prawej górnej ma przynajmniej częściowy związek z przebyłym urazem, zgodnie jednak z zasadami orzecznictwa niewielki deficyt neurologiczny nie jest takich wypadkach oceniany odrębnie przez neurologa.

Dowód:

- opinie biegłych ortopedy K- 164-165 i neurologa k- 187-188

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w całości, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłych lekarzy, dokumentacji medycznej, przesłuchania powódki i akt szkody i na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c.

Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a katalog wypadków, w których można żądać zadośćuczynienia, określa przepis art. 444 § 1 k.c. stanowiąc, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Bezspornym jest, że pozwana uznała co do zasady roszczenie zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała powódka, sprawą sporną była wysokość należnego zadośćuczynienia.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2000 r. /(...)/ zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia, a celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, które ma mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że przyznane przez stronę pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 12000 zł nie jest adekwatne do krzywdy jakiej doznała powódka ulegając wypadkowi. Uwzględnić bowiem należy, że doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 12 %, a upadek skutkuje do chwili obecnej bólami barku, z poważnymi ograniczeniem ruchomości.

Istotne jest, że jak wskazał biegły ortopeda w przyszłości powódka nie ma szans na powrót do stanu zdrowia, a dolegliwości i ograniczenia stawu barkowego utrudniają powódce bardzo wiele codziennych czynności, nawet mycie głowy i ubieranie się, co stanowi istotną dolegliwość dla 70 letniej mieszkającej samotnie kobiety.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd ma dosyć szeroką swobodę w tej kwestii. Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w łącznej kwocie 32000 zł jest adekwatne do stopnia cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych, jakich w wyniku wypadku doznała powódka i doznaje nadal, co mając na względzie Sąd zasądził tytułem dalszego zadośćuczynienia na rzecz powódki kwotę 20 000 zł.

Stanowisko Sądu pozostaje w zgodzie z orzecnictwem Sądu Najwyższego i opiniami komentatorów. 2005.10.(...)M.P. Pr. (...): " Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu. W prawie ubezpieczeń społecznych wysokość należnego jednorazowego odszkodowania jest zryczałtowana, w prawie cywilnym wysokość zadośćuczynienia jest zindywidualizowana."

Zgodnie z wyrokiem z 2005.02.01s.apel. (...)w Białymstoku: " 1. Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia."

Zdaniem Sądu wypłacona już kwota zadośćuczynienia nie spełnia przesłanek przepisu art. 445 k.c., ponieważ wysokość zadośćuczynienia musi być rozważana indywidualnie i przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej./ M.P.Pr. (...)/

Sąd zanalizował sytuację powódki i wysokość przyznanej już kwoty. Zawsze należy brać pod uwagę, czy dany przypadek jest wyjątkowo tragiczny w skutkach powodujących uszkodzenia ciała i rozstrój zdrowia i o rozmiarze należnego zadośćuczynienia powinien w zasadzie decydować rozmiar doznanej krzywdy, czyli stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne podobne okoliczności.

Sąd miał także na względzie wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r./ (...)/, wskazujący:

1. Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia za doznaną krzywdę musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wspomniana funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

2. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez pozwanego krzywdy.

W przedmiotowej sprawie zadośćuczynienie wiąże się z doznany uszczerbkiem na zdrowiu, bólem i cierpieniem po wypadku., w trakcie leczenia i nadal oraz istotnym ograniczeniami ruchowymi i nieodwracalnością doznanego urazu oraz jego negatywnym wpływem na możliwość samoobsługi powódki w życiu codziennym.

O kosztach orzeczono mając na względzie art. 98 k.p.c.

Sąd nie zasądził pełnomocnikowi powódki podwyższonej stawki w żądanej wysokości 4800 zł - jak wskazał substytucyjny pełnomocnik na rozprawie 19 września 2013 - z uwagi na konieczność zapoznania się z dwiema opiniami biegłych. Opinie biegłych mają łącznie 4 strony, są jasne i zrozumiałe i zapoznanie się z nimi wymaga niewielkiego nakładu pracy.

Stawka minimalna wynikająca z Rozporządzenia M S z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wynosi przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000 zł do 50.000 zł - 2.400 zł;

Zgodnie z § 2. 1. Cytowanego rozporządzenia: " Zasadzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. 2. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy."

Zdaniem Sądu napisanie pozwu i zapoznanie się z 4 stronicową opinią biegłych nie uzasadnia podwyższenia stawki, zwłaszcza, że w sprawie wyznaczone były 2 rozprawy, a na żadnej z nich nie było pełnomocnika powódki osobiście, pomimo okoliczności, że w ocenie Sądu przy przesłuchaniu w charakterze strony 70 letnia powódka gubiła się i wspierać ją winien nie substytut, ale ustanowiony pełnomocnik zorientowany w sprawie. Pełnomocnik substytucyjny nie był w stanie w toku przesłuchiwanie powódki sprecyzować ani kwoty, którą powódka otrzymała, ani też aktualnej wysokości żądania i przyczyny upadku. W toku sprawy pełnomocnik powódki nie złożył nawet spisu kosztów ani nie wyartukuował ich wysokości przed zamknięciem rozprawy, pomimo, że powódka wpłacała zaliczki na opinie biegłych i poniosła koszty opłaty sądowej, które to koszty Sąd uwzględnił i zasądził na rzecz powódki.

Z powyższych względów Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenie jakiegokolwiek kwoty ponad stawkę minimalną.